



# GAZETA ŁÓDZKA

REDAKCJA  
i ADMINISTRACJA  
„GAZETY ŁÓDZKIEJ”  
ul. Przejazd 8.

Administracja  
otwarta od 8 1/2 rano  
do 6-ej wieczór, w święta  
od 6 do 10 rano.

Redakcja  
czynna od g. 9-ej do 8-ej  
codziennie, w wigilie świąt  
do 10 wieczór.

### PRENUMERATA:

Rocznie . . . . . 24 mrk.  
półrocznie . . . . . 12 mrk.  
kwartalnie . . . . . 6 mrk.  
miesięcznie . . . . . 2 mrk.  
wraz z odnośnikiem do domu  
lub przesyłką pocztową.

### OGŁOSZENIA:

Nadesłane przed tekstem  
i w tekście — wiersz 1 mrk.  
Nekrologia . . . . . 75 fen.  
Reklamy . . . . . 70 fen.  
Zwyczajne (5 szpalt) 50 fen.  
Drobne ogłoszenia po 6 fen.  
za wvraz. Najmniej 50 fen.

ORGAN NARODOWY.

Założyciel i wydawca Jan Grodek.

Rok VII. — № 10.

Łódź, Czwartek, 10 Stycznia 1918 r.

## Organizacja skarbowości polskiej.

W szybkim tempie postępują prace przygotowawcze ministerstwa skarbu, będąc dalszym ciągiem prac departamentu skarbowego b. Tymcz. R. St.

Wypracowywanie projektów podatkowych i organizacyjnych, zabiegi dookoła wyszkolenia personelu urzędniczego — oto narazie cały prawie zakres, jaki objąć może to ministerstwo. Spodziewać się jednak należy, iż w niedalekiej przyszłości otrzymamy możliwość ujęcia własnymi rękami steru i tej dziedziny, podobnie jak stało się to niedawno ze szkolnictwem i sądownictwem.

Nie ulega wątpliwości, iż właśnie organizacja finansów polskich będzie podsta a całej naszej przyszłej samodzielnej e zystencji państwowej. Słowa Bismarcka iż wojna wymaga 3-eh rzeczy — potrzykroć pieniędzy, — można z równą słusznością zastosować do pomyslnego prosperowania organizmu państwa; tym bardziej w chwili, kiedy rozpoczyna ono stawiać pierwsze kroki, kiedy zmuszone jest leczyć rany, zadane przez wojnę.

Fakt, iż tękę skarbu powierzono wybitnemu znawcy tej dziedziny, zarówno pod względem teoretycznym, jak i praktycznym, dr. Steczkowskiemu, powitać należy z uznaniem, jako zapowiedź racjonalnego zorganizowania i kierownictwa skarbem polskim. Przed kilkunastu dniami w artykule „Dwaj ministrowie” \*) pisaliśmy o nim, jak również poruszyliśmy ogólnikowo pewne kwestje, związane z techniczną stroną organizacji finansów.

Dziś, kiedy sprawa skarbu znacznie już posunęła się naprzód, szerzej omówimy pewne kwestje, ściśle z nią związane.

Przedewszystkiem tedy podział gospodarki pieniężnej Polski na dwa działy: skarb i finanse. Historia i praktyka państwowa dają nam już bardzo pouczający przykład Włoch, które poszły tą drogą od chwili zjednoczenia swych ziem. Specjalizacja ta dała bardzo dobre rezultaty i Włochy początkowo rokowały nadzieje, pod względem finansowym, doskonałe. Późniejszy prąd militaryzacji, niestety, zniszczył dobry zasiew. Do dzisiejszego jednak dnia podział taki istnieje.

Zaany krytyk włoski, prof. Nitti\*\*), zaleca system swego kraju i innym państwom i wykazuje, że utrzymanie jednego ministerstwa jest rezultatem raczej tradycji i niechęci do inowacji, niż dobrze zrozumianej potrzeby państwowej. Naturalnie, iż skoro chodzi o organizację nowego państwa, wówczas względy przytaczane nie odgrywają roli i istnieje możliwość podziału na skarb i finanse.

Wzór włoski wykazuje następujący obraz specjalizacji: ministerstwo skarbu zajmuje się wyłącznie wyzyskiwaniem źródeł dochodowych, szczególnie podatków pośrednich i bezpośrednich, administracja państwowych, regali i t. d., ministerstwo finansów obejmuje przedewszystkiem administrację długu publicznego, kwestje emisyjne i t. p.

Jak widzimy, te dwie dziedziny, acz cel mają wspólny — regulację dochodów i dostosowywanie ich do wydatków, jednak i dostosowywanie ich do wydatków, jednak różnią się znacznie od siebie i dlatego bez szkody i ujmę dla interesu państwowego mogą być od siebie oddzielone.

Przybywa tu jeszcze i ten wzgląd, iż dr. Steczkowski jest specjalistą w kwestjach finansów, natomiast nie próbował swoich

słł jeszcze na polu skarbowości w specjalnym tego słowa znaczeniu. Narazie wprawdzie nastąpiła już nominacja, najwidoczniej przewidująca jedną tekę, nie wiadomo jednak, czy życie nie wykaże potrzeby zmiany w tym kierunku.

A teraz kilka kwestji praktycznych, tycających się skarbowości naszej.

Z czym właściwie przystępujemy do pracy organizacyjnej? Czy skarb polski rozpoczyna swą działalność wyłącznie od projektów, czy też posiada już pewien materalny zasób, tak, iż stanie odrazu na punkcie praktycznym?

Nie można, naturalnie, przypuszczać iż pierwsze już lroki działalności skarbowej będą ostateczną jej formą. Z tego należy sobie zdać sprawę, iż skarb związany jest najściślej ze wszystkimi innymi dziedzinami, dopiero więc, gdy całokształt urzędzeń w ręce polskie przejdzie, będziemy mogli mówić o racjonalnej i ostatecznej gospodarce pieniężnej Polski. Dopóki władze okupacyjne, prócz sądu i szkoły, są władzą kierowniczą, można tworzyć tylko prowizoria skarbowe. Z powodu jednak ogromnej ilości zawikłanych kombinacji, jakie w okresie przejściowym zająć mogą w obrachunku między kasą general-gubernatorstwa a skarbem polskim, wszelkie przewidywania narazone są na to, iż bynajmniej rzeczywistość ich nie sprawdzi. To też lepiej pominąć ten okres i zwrócić się do przyszłego, gdy jedne tylko państwowe finanse w Polsce będą...

Pierwszą rzeczą, jaką skarb polski będzie wówczas musiał przedsięwziąć, będzie regulacja zobowiązań z państwami ościennymi, a głównie z Rosją. Nie wiemy jeszcze, jakie będą granice nasze polityczne, jak przedstawiać się będzie sprawa Galicji, a od tych wszak okoliczności za-

leżeć będzie stan rachunków naszych i obcemi. Już z góry jednak powiedzieć można, że istnieją pewne pretensje prawne, które w każdym razie będą musiały być usunięte. Chodzi tu w pierwszym rzędzie o rozmaite fundusze, pochodzące jeszcze z okresu dawnej Rzplitej, dalej z czasów z Księstwa i Królestwa, a bez żadnych ceremonji zabierane do skarbu rosyjskiego. Rosja wyzyskiwała w okrutny sposób ziemie polskie i znaczne stąd ciągnęła dochody, jednak był to stan, wynikający z założeń wówczas prawnych; natomiast, gdzie miejsce miała grabież, gdzie chodziło o omijanie przepisów prawnych i stawianie na ich miejsce stanu faktycznego, tam każdy sąd świata musi przyznać nam słusność, i miliony z bogactw skarbu nasz, miliony, które od lat dziesiątków winny były krzepić nasz organizm społeczny i gospodarczy.

Na własność skarbową przechodzą pozatem wszelkie majątki państwowe rosyjskie w Polsce, koleje żelazne, fortece, zabudowania i t. d. Dobrze jest równocześnie pomyśleć i o majoratach, o ile naturalnie nie wyniknie kwestja wywłaszczenia Polaków za czasów powstania, a pono zainteresowani bardzo poważnie noszą się z zamiarem wniesienia pretensji.

Równocześnie, zgodnie z zasadami prawa międzynarodowego, przejść winny na Polskę części długu państwowego Rosji. Tutaj jednak wyłaniają się rozliczne kwestje: w pierwszym rzędzie, przeciw temu, przemawia argument, iż obliczenia wykazują, że Rosja nie łożyła na Polskę więcej, niż z niej zabierała; pozatem, jaki dług państwowy wziąć pod uwagę: przedwojenny, czy też obecny, kiedy zwiększył się on olbrzymio? Chyba przecież nie możemy brać na siebie ciężarów, które wzięte zostały na barki rosyjskie, kiedyśmy już wyraźnie zaznaczyli naszą niechęć do wojny i pragnienie odłączenia się od cesarstwa...

## DRUGA LOTERJA KLASYCZNA

na rzecz towarzystw kulturalno-oświatowych,  
23,500 zasadniczych losów, na które pada połowa t. j. 11,750 wygranych i 10 premji.

Opłata za cały los 24 marki.

**GLÓWNA WYGRANA 350,000 Mk.** i wiele innych.

na ogólną sumę **2,705,700 Mk.**

Ciągnienie I klasy 21 i 22 lutego 1918 r. Zarząd: Warszawa, Królewska 23  
Reprezentacja na Łódź i okolice: STANISŁAW LIPSKI, PIOTRKOWSKA Nr. 10.

Mając powierzoną sobie reprezentację Loterii Klasycznej na rzecz towarzystw kulturalno-oświatowych na Łódź i okolice, podaję do wiadomości, pp. kolektorów i subkolektorów, że mogą otrzymywać u mnie losy na warunkach oficjalnych Zarządu loterii.

Stanisław Lipski, Łódź, Piotrkowska 10.

Ważne miejsce w przyszłych rokowaniach w tej sprawie zajmą również odškodowania wojenne. Nie byliśmy stroną wojującą, a ucierpieliśmy ogromnie; szkody wyrządzone nie majątkowi publicznemu lecz prywatnemu. Preliminarze pokojowe brzeskie kwestję tę już przewidziały.

## Amerykański program pokojowy.

(Mowa Wilsona w Kongresie).

Według telegraficznego doniesienia Biura Reutersa d. 8 stycznia, prezydent Wilson wygłosił w kongresie mowę o rokowaniach pokojowych w Brześciu Litewskim, oraz w związku z tem, o warunkach przy zachowaniu których, według zdania jego, koalicja mogłaby wziąć w nich udział. W początkach swego oświadczenia Wilson powiedział, że państwa centralne już niejednokrotnie dały do poznania, iż pragną poddać dyskusji wzajemne cele wojenne, oraz możliwe do przyjęcia dla obu stron walczących zasady pokoju powszechnego.

Dla Rosji ustanowiły one chętnie zasady, na podstawie których pragną zawrzeć pokój, jak również określiły program swój co do praktycznego zastosowania tych zasad. Projekt państw centralnych pochodzi prawdopodobnie od umiających patrzeć w przyszłość mężów stanu Niemiec i Austrii, którzy dobrze znają też siłę, nastrój i poglądy swych ludów. Ale do programu tego, utrzymanego w tonie ogólnikowym, dodane zostało bardziej konkretne ujęcie, prawdopodobnie ze sfer militarycznych. Ono nie zna ustępstw, pragnie natomiast zatrzymać to, co zostało zdobyte. Dlatego też państwa centralne żądają dla powiększenia potęgi swej każdego cala ziemi rosyjskiej, który zdobyty został przez wojska ich, każdego miasta i każdej prowincji. Rosjanie nie zgodzili się na plany te i dlatego rokowania zostały przerwane. Ważnem jest jednak wiedzieć, w czym imieniu obie pertraktujące strony przemawiają. Za kogo mówią delegaci rosyjscy i za kogo pełnomocnicy państw centralnych. Czy mówią ci ostatni w imieniu większości parlamentarnej swego, czy też w imieniu mniejszości, która dotychczas decydowała o kierunku polityki państw centralnych.—Czy mówią oni w imieniu większości parlamentarnej z dnia 19 lipca, czy też w imieniu tych, którzy tę decyzję zwalczają i popierają plany i zamiary zaborcze?

Następnie Wilson poświęcił słów kilka przemówieniu Lloyda George'a, który, we-

dług niego, wygłosił zadziwiającą wprost mowę.

Nasz program jest programem pokoju powszechnego, stanowiąc jednocześnie możliwem do przyjęcia zasadę.

1. Pierwszym punktem jest, by wszelkie traktaty pokojowe były jawne i jawnie zostały zawarte.

2. Drugim punktem jest zupełna wolność żeglugi na morzach po za obrębem wód terytorjalnych podczas pokoju, zarówno, jak i podczas wojny, z wyjątkiem tych mórz, które zostają zamknięte całkowicie, lub częściowo na skutek akcji międzynarodowej dla dokonania umów międzynarodowych.

3. Trzecim punktem jest usunięcie, o ile jest to możliwe, wszelkich ograniczeń gospodarczych i utworzenie równości wszelkich stosunków handlowych wśród wszystkich narodów, które przyłączą się do pokoju i zjednoczą się dla jego obrony.

4. Czwartym punktem jest, iż zostaną dane i przyjęte odpowiednie gwarancje, że zbrojenia narodów zostaną zredukowane do minimum, dającego się usprawiedliwić bezpieczeństwem wewnętrznem.

5. Należy dążyć do swobodnego i bezwarunkowego, bezpartyjnego załagodzenia wszystkich pretensji kolonialnych, opierających się na ścisłym przestrzeganiu zasady, iż przy rozstrzygnięciu wszystkich podobnych spraw zwierzchnictwa interesy odnośnej ludności posiadac muszą taką samą doniosłość, jak uzasadnione pretensje rządu, którego tytuły prawa mają być określone.

6. Musimy następnie żądać opuszczenia całego terytorjum rosyjskiego, jak również porozumienia się we wszystkich dotyczących go zagadnieniach, celem swobodnego współdziałania innych narodów świata, ażeby dopomódz Rosji do osiągnięcia bez ujmy i przeszkód sposobności do niezależnego określenia jej gospodarczego rozwoju i polityki narodowej, ażeby móz ją powitać w społeczeństwie wolnych narodów przy samodzielnie wybranych urzędzeniach państwowych. Pozatem zapewnimy Rosji wszelkiego rodzaju poparcie, jakiego jej trzeba lub jakiego będzie sobie życzyła.

7. Belgja, na co cały świat się zgadza, musi być opuszczona i podniesiona bez wszelkich prób ograniczenia jej praw zwierzchniczych, których winna zażywać na równi ze wszystkimi narodami.

8. Całe terytorjum francuskie musi być uwolnione, a zajęte części jego odbudowane. Również musi być naprawione bezprawie, wyrządzone Francji przez Prusy w roku 1871, a dotyczące

\*) „Gazeta Łódzka” z d. 24 grudnia 1917 r.

\*\*) „La scienza della finanze”.



Alzacji - Lotaryngji, bezprawie, które w przeciągu 50 lat prawie zagrażało pokojowi powszechnemu.

9. Musi być poprzedzone uregulowanie granic włoskich w myśl łatwo dającego się poznać narodowego stanu posiadania.

10. Ludy Austro-Węgier, którym pragnęlibyśmy zapewnić stanowisko wśród innych narodów, muszą otrzymać możliwość rozwoju autonomicznego.

11. Rumunia, Serbia i Czarnogóra muszą być opuszczone, a zajęte terytoria odbudowane. Serbia musi otrzymać wolny i pewny dostęp do morza, zaś stosunki wzajemne państw bałkańskich muszą być ustanowione, zgodnie z historycznie ugruntowanymi zasadami narodowości i wierności poddańczej. Również istnieć muszą gwarancje międzynarodowe co do politycznej i gospodarczej niezależności, jak i nietykalności terytorjów państw bałkańskich.

12. Turecka część obecnego państwa otomańskiego musi mieć zapewnioną bezwzględna niezależność, ale i inne narodowości, które teraz znajdują się pod panowaniem tureckim, muszą otrzymać niewątpliwe zapewnienie swych warunków życiowych, całkowicie swobodną możliwość rozwoju autonomicznego. Dardanele pod gwarancjami międzynarodowymi mają być stale otwarte dla swobodnej komunikacji okrętów handlowych wszystkich narodów.

13. Musi być powołane do życia niepodległe państwo polskie, obejmujące wszystkie kraje, zamieszkałe przez ludność polską, oraz posiadające zapewnioną wolność i korzystny dostęp do morza. Niezależność polityczna i gospodarna Polski, jak również i jej nietykalność terytorjalna, mają być zagwarantowane przez traktaty międzynarodowe.

14. W celu zagwarantowania niepodległości i nietykalności wielkim, jak i małym ludom, musi być utworzony powszechny związek narodów, oparty na pewnych warunkach.

Odnosnie do tych zasadniczych korektyw niesprawiedliwości, oraz przeprowadzenia zasad prawa, poczuwamy się do ścisłej łączności ze wszystkimi rządami i ludami, które zjednoczyły się w walce przeciwko zjednoczonemu cesarstwu.

Będziemy do końca obstawali przy tego rodzaju umowach i warunkach traktatów. Pragniemy walczyć i kontynuować walkę, dopóki ich nie osiągniemy, lecz dlatego tylko, ponieważ pragniemy panowania prawa, jak również sprawiedliwego i trwałego pokoju, jaki może być osiągnięty wyłącznie przez usunięcie najgłośniejszych przyczyn wojny, co zostanie dopięte tym programem. Nie zazdrościmy wielkości Niemcom, a program ten nie zawiera nic, co mogłoby być ujętą ich wielkości. Nie jesteśmy zazdrośni o zdobycze niemieckie i powagę Niemiec pod względem wiedzy i ducha przedsiębiorczości, które uczyniły imię ich tak świetnym i godnym pozazdrośczenia. Nie chcemy szkodzić Niemcom ani stać im na drodze, co się tyczy ich prawnego wpływu lub ich potęgi. Nie chcemy również zwalczać ich bronią lub wrogimi traktatami handlowymi, jeżeli gotowe są zjednoczyć się z nami i z innymi pokojowymi narodami świata dla warunków traktatu, dla prawa, jak również słuszności. Pragniemy tylko, by wśród narodów świata zajęła miejsce równość, zamiast panowania, podobnie nie uchylamy się od wymagania niektórych zmian w ich urządzeniu państwowym, lecz, co musimy zaznaczyć otwarcie, jest to koniecznym, i to jako warunek wstępny wymiany poglądów z nimi, że wiemy, za kim przemawiają ich delegaci, gdy mówią do nas, a mianowicie, czy w imieniu większości parlamentarnej czy stronnictwa wojskowego, wzgl. ludzi, których wyznaniem wiary jest przodownictwo imperjalizmu.

Wypowiedzieliśmy tedy z pewnością wyrażenia, które mają na celu uniknięcie jakiegokolwiek dalszej wątpliwości lub dalszego zapytania. Przez cały ten program przewija się wyraźnie jasna zasada, którą nakreśliłem. Jest to zasada sprawiedliwości względem wszystkich ludów i narodów, oraz ich prawa do jednakowego stopnia swobody i bezpieczeństwa we wzajemnym współżyciu, czy to potężnych czy też słabych. Dopóki zasada ta nie stanie się podwaliną, nie może stanąć spokojnie nawet część gmachu sprawiedliwości międzynarodowej. Naród Stanów Zjednoczonych nie może dopuścić żadnej innej zasady, a dla przeprowadzenia jej gotów jest zaangażować swoje życie, swój ho-

nor i wszystko, co posiada. Moralny szczyt tej wielkiej i ostatniej wojny o wolność ludzkości został osiągnięty i naród amerykański gotów jest poświęcić z całym oddaniem całą swą siłę, swe najwyższe dążenia.

## Kronika polityczna.

### Prasa niemiecka o przyjęciu przez cesarza członków Rady Regencyjnej.

Współpracownik „Nordd. Alg. Ztg.” pisze w związku z przyjęciem deputacji polskiej u cesarza co następuje:

„Podczas gdy w Brześciu Litewskim delegaci rządu rosyjskiego i rządów czwórczłonkowej przymierza pracują nad rozwiązaniem trudnych problemów, które na skutek wojny światowej powstały pomiędzy państwami centralnymi a wschodem europejskim, byli dziś gośćmi cesarza niemieckiego przedstawiciele tego narodu, którego życzenia narodowe stanowią właśnie część tych problemów. Przy tej sposobności wymienione toasty były wyrazem nadziei, a nawet więcej, bo wyrazem radości, z powodu spełnienia się w naszych oczach pragnień, które poruszały naród polski w ciągu szeregu pokoleń.

Z chaosu wojny światowej, niszczącej twory państwowe, wyrastają się nowe państwa, wyrastają do nowego życia narodowego wspólnoty narodowe, które dotychczas tylko za pomocą wiernego skupienia się i upartego wytrwania przy swej odrębności narodowej złożyły dowód swego uprawnienia historycznego do egzystencji.

Władcy tego narodu, który w ciągu 3 i pół lat tej wojny wiele napisał i szedł ku sobie skierowanych musiał widzieć i w świadomości swej słusznej sprawy nosił je ze spokojem, wyzyskany z kolei przez wrogów dla agitacji politycznej, przypadło w udziale, w połączeniu z jego Wysokimi sprzymierzeńcami, przybliżyć dla polaków spełnienie ich pragnień narodowych na tak bliską odległość, że wypadło im tylko rękę wyciągnąć, aby je wziąć w posiadanie.

Że sami polacy, że ich wybitni przedstawiciele w pełni pojmują powagę chwili i wzniosłość tej zasady, której zawdzięczają tę chwilę, — wynika to ze słów toasty, w których cesarz niemiecki uczczony został jako bojownik i opiekun tych zasad naczelnych, które władają nad ludzkością i mają jej przynieść szczęście i błogosławieństwo.

Przedstawiciele narodu polskiego zabiorą ze sobą i zaniosą do swego narodu myśli, które tu zostały wymienione w tej chwili pełnej namaszczenia. Zaś świat z tych słów oraz z tych wydarzeń, które na ich dnie spoczywają, ujrzy, po której stronie znajduje się w rzeczywistości owa zasada, która służy szczęściu narodu, a wraz z tem sprawiedliwości i pokojowi.”

### Decyzja jeszcze nie zapadła.

„Berliner Tageblatt” donosi: Jak się dowiadujemy, nie zapadła jeszcze ostateczna decyzja co do udziału w Brześciu Litewskim, bawiących obecnie w Berlinie członków polskiej Rady Regencyjnej.

Nie jest jednak naogół wykluczonem, że sprawa ta w tej czy innej formie rozstrzygnięta będzie pomyślnie, jeżeli obecność przedstawicieli Polski w Brześciu Litewskim okaże się pożądaną.

### Henderson o mowie Lloyd George'a.

Biuro koresp. donosi: Z powodu mowy Lloyd George'a oświadczył Henderson: „W niektórych kierunkach ucieleśnia ona zasady i cele, które także robotnicy na swojej ostatniej konferencji uznali za swoje główne cele wojenne. Robotnicy obstają przytem, ażeby Belgja, Serbia, Czarnogóra i Rumunia były zupełnie wolne i całe, i żeby stworzyć związek narodów w celu rozbrojenia i zapobieżenia przyszłym wojnom. Gdy przyjmie się te minimalne warunki, będzie można nawiązać wszystkie stosunki międzynarodowe i zrzec się wojny gospodarczej, czy bojkotu.”

Henderson wystosował w końcu silny apel do towarzyszy rosyjskich, iż—jeżeli dojdą z mocarstwami centralnymi do jakiegos porozumienia w sprawie podstawy powszechnego pokoju — powinni obstawać przy tem, by państwa centralne przedłożyły tę podstawę wszystkim rządóm i narodom, których to dotyczy, do rozważenia. Przedstawiciele

angielskich robotników z pewnością uczynią wszystko, aby państwa centralne otrzymały wyraźną, jasną i umotywowaną odpowiedź.

### Ambasadorowie bolszewików.

Peł. Aj. Tel. donosi: Komisarz ludowy dla spraw zagranicznych ogłasza: Rada delegatów robotniczych, żołnierskich i chłopskich zamianowała obyw. Litwinowa prowizorycznym pełnomocnikiem komisariatu dla spraw zagranicznych w Londynie.

Wszyscy funkcjonariusze ambasady, członkowie misji wojskowej i urzędnicy administracyjni, którzy ze względów służbowych bawią w Londynie, mają na pierwsze wezwanie obywatela Litwinowa oddać mu do dyspozycji wszelkie informacje co do spraw bieżących, dokumenty i pieniądze, które im zostały przekazane przez skarb republiki.

Opór przeciw temu wezwaniu Litwinowa będzie uważany za zbrodnię przeciw państwu.

Aj. pet. ogłasza takie samo zarządzenie komisariatu dla spraw zagranicznych dla obyw. Karpińskiego, mianowanego prowizorycznym pełnomocnikiem komisariatu spraw zagranicznych w Genewie dla Szwajcarii.

### Na froncie dzwińskim.

Przez Kopenhagę donoszą z Petersburga:

Zawieszenie broni na froncie dzwińskim — pisze „Wiecz. Czas.” — dotychczas nie było pogwałcone przez żadną ze stron walczących. Bratanie odbywa się podług planu, które w wielu punktach robi wrażenie dobrze zorganizowanej kombinacji.

Można zauważyć tutaj nadzwyczaj wielki odpływ żołnierzy, a nawet i oficerów. Żołnierze porzucają front całemi oddziałami, zabierając samowolnie pociągi i awanturując się na stacjach. Pijaństwo szerzy się nadzwyczajnie na całym froncie. Głównym powodem anarchji na tym froncie, według słów komisarza 5 armji, Sobakina, jest niezaprojektowanie armji, skutkiem czego w wielu oddziałach panuje głód zupełny.

Na froncie tym armja jest bosa, obdarta, ryszunek zaś znajduje się w stanie przerażającym.

### Usunięcie wojsk rosyjskich z Estlandji.

Biuro estońskie komunikuje przedstawicielowi biura Wolffa. Ponieważ systematyczne pustoszenie Estlandji przez grupy wojsk regularnej armji rosyjskiej nie ustaje, pomimo licznych przedstawień, czynionych władzom rosyjskim, i wszelkie zarządzenia cywilne władz estońskich i ludności, jak również odezwa oficjalna sejmiku estońskiego do sprzymierzonych rządów Francji, Ameryki i Belgji nie odniosły skutku, estońskie kierownictwo wojskowe ujrzało się przymuszone do wysłania ekspedycji karnej. W następstwie tego oddziały wojsk estońskich, maszerujące od Rewla w kierunku Narwy, napotkały w drodze rabujące wojska rosyjskie, zatrzymały je i pobili. Straty estońskie w poległych i rannych są niewielkie. Oczyszczenie Estlandji z wojsk rosyjskich czyni postępy.

### Nadzieje Trockiego.

Ze Sztokholmu donoszą: Trocki oświadczył, że ma nadzieję, iż będzie mógł złożyć konstytuancie, która zwołana jest na dzień 18 b. m., gotowy traktat pokojowy.

### Bank państwa.

Aj. pet. donosi: Praca w Banku państwowym jest już prawie zupełnie przywrócona. Przyjęto 650 urzędników; z dawnych wróciło 400 do pracy.

### Nota Trockiego do Turcji.

„Neue Korrespondenz” donosi z Petersburga, że Trocki wysłał do Wysokiej Porty notę, w której proponuje wszczęcie rokowań co do wycofania wojsk rosyjskich z Persji i warunków, na jakich uczyniąby krok podobny Turcji.

### Pierwszy poseł zagraniczny w Finlandji.

„Svenska Telegram Byran” donosi: Szwedzki konsul generalny w Finlandji Ahlström, mianowany został posłem tymczasowym.

Jest on pierwszym członkiem przyszłego korpusu dyplomatycznego w Helsingforsie.

### Parlament austriacki zbierze się 22 b. m.

Z Wiednia donoszą: Po naradach prezesa ministrów v. Seidlera z prezesem parlamentu dr. Grosssem

postanowiono odroczyć na 8 dni termin zwołania parlamentu. Parlament zwołany będzie tedy w dniu 22 stycznia.

### Przeciwko samodzielnosci armji węgierskiej.

Z Wiednia donoszą do „Lokal Anzeigera”: W piątek odbyło się w Luxenburgu pod Wiedniem posiedzenie rady ministrów austriackich pod przewodnictwem cesarza Karola dla omówienia podania, przedstawionego przez rząd węgierski co do oddzielenia armji węgierskiej od austriackiej. Rada ministrów wypowiedziała się jednomyślnie przeciwko temu projektowi.

Program wojskowy rządu węgierskiego spotkał się z opozycją, na którą prezes ministrów, dr. Wekerle, nie liczył. Wobec tego oczekują w tutejszych kołach politycznych wybuchu przesilenia ministerjalnego zaraz po powrocie dr. Wekerlego do Budapesztu.

### Koalicja za wojną.

„Matin” komunikuje, iż pomiędzy głowami krajów entente'y odbyła się wymiana depesz, w których jest mowa o nieugiętej woli wytrwania aż do osiągnięcia zwycięstwa.

„Echo de Paris” pisze. Nic nie przemawia za tem, byśmy mieli zbliżyć się do pokoju.

### Zjazd ministrów w Berlinie.

„Lokalanzeiger” pisze: Dowiadujemy się, iż w tych dniach w Berlinie zjadą się ministrowie skarbu większości niemieckich państw związkowych, ażeby tutaj wraz z urzędem skarbu Rzeszy rozważyć zagadnienia finansowe, w których zainteresowana jest Rzesza i państwa związkowe. Ma to być wymiana poglądów o charakterze informacyjnym.

### Kto ma ustąpić?

Z Berlina donoszą: Na posiedzeniu frakcji parlamentarnej liberalów narodowych omawiano w sposób wyczerpujący obecną sytuację; frakcja jednogłośnie zajęła stanowisko, że w razie niemożliwości dalszej współpracy sekretarza stanu v. Kuehlmanna z najwyższym dowództwem wojskowym, v. Kuehlmann winien ustąpić swoje miejsce innemu pracownikowi urzędu spraw zagranicznych.

### O Alzację i Lotaryngję.

Albert Thomas pisze w dzienniku „Daily Telegraph”:

„Socjaliści angielscy niemają, że socjaliści francuscy są za plebiscytem w Alzacji i Lotaryngji. Nie uprawiają oni jednakże podobnej polityki. Pokój frankfurcki, któremu Francja uległa musiała, został przez Niemcy zerwany dobrowolnie w roku 1914. Prawo Francji pozostaje niezmiennem, a dlatego Alzację i Lotaryngję zwrócić należy Francji.”

Biuro Wolffa dodaje do tej wiadomości: Alzacja i Lotaryngja były prowincją niemiecką, zabraną przez Francję, a w roku 1870 zupełnie prawnie znowu do Niemiec przyłączoną na mocy prawnego traktatu. Jeżeli Thomas nie życzy sobie obecnie plebiscytu, to jest to objawem ostrożności, ponieważ wie on dobrze, jak wypadłyby ów plebiscyt.

### Ukraińska agencja telegraficzna.

W Kijowie zamknięto filię petersburskiej agencji telegraficznej, natomiast zaś ukraińcy utworzyli własną agencję telegraficzną, zupełnie bezpartyjną, mającą za zasadę informowanie prasy o wszelkich przejawach życia politycznego, bez żadnych sympatii lub antypatii, bez domieszki żadnych bobizmów lub filizmów, oraz bez dążenia do urabiania takiej lub owakiej polityki ugodowej.

Agencja ukraińska zapowiada, że stać będzie ponad partjami, a do składu swego przyjmie ludzi, których przeszłość polityczna jest nieskazitelnej czystości.

### Wojsko japońskie wysłane do Europy.

„Berliner Tageblatt” dowiaduje się z Aten:

Twierdzą tutaj stanowczo, że wobec nawiązanej znów komunikacji z Egiptem, z Tokio istotnie wysłano wojska do Europy. Są to, podobno, oddziały specjalne. Co do przewidywanych transportów do Europy panuje w prasie japońskiej wciąż jeszcze rozbieżność poglądów. Niektóre dzienniki twierdzą o rzekomo dokonaniem wysłaniu od 6-ciu do 8-miu ekspedycji. Jednakże większa część prasy stanowczo odrzuca udział Japonji.



# Telegramy.

## Komunikat niemiecki.

Berlin, 9-go stycznia. (Urzędowo)

### Z widowni zachodniej.

Front wojsk generała marszałka polnego Ks. Ruprechta Bawarskiego.

Pod silną osłoną ogniową angielskie oddziały wywiadowcze ruszyły naprzód przeciwko południowemu skrajowi lasu Houthoult. Kilka kompani natarło przy drodze Boesinghe-Staden. W żadnym miejscu nieprzyjacieli nie udało się osiągnąć linii naszych. W ogniu naszym ponieśli oni ciężkie straty.

Po obu stronach Lens ożywiona działalność artyleryjska.

Na wschód od Bullecourt staczano wielokrotnie walki na granaty ręczne o drobniejsze odcinki rowów.

Grupa wojsk generała-feldmarszałka filbrechta Württemberskiego.

Na zachód od Flirey, po gwałtownym działaniu ogniem, podjęli popołudniu francuzi silne ataki na szerokości 4 km. W niektórych miejscach wtargnęli nieprzyjacieli do naszej linii posterunkowej; usiłowania zdobycia terenu poza nią spełzły na niczym. Nasze kontrataki odrzuciły nieprzyjaciela w ciągu nocy wszędzie z powrotem do jego stanowisk wyjściowych.

### Z widowni włoskiej.

oraz na

frontie macedońskim

Położenie bez zmiany.

Pierwszy General-kwatermistrz  
LUDENDORFF.

## Z złem polskich

### Warszawa:

#### Wyjazd pociągów.

Delegowany c. i k. ministerjum spraw zagranicznych, poseł von Ugron, wyjechał we wtorek do Wiednia, aby być obecnym przy wizycie członków Rady Regencyjnej.

#### Żywność z okupacji austriackiej.

Minister aprowiacji p. Przanowski wyjechał w tych dniach do Wiednia w sprawie sprowadzenia z okupacji austriackiej znacznej ilości wagonów z żywnością, które oddane będą do dyspozycji wyłącznej polskiej władzy aprowiacyjnych.

Rzecz ta jest skutkiem zabiegów połączonych w ciągu ostatniej podróży do Wiednia przez p. prezydenta ministrów.

#### Zasuspendowany.

##### W „Iskra” czytamy:

Ks. A. Huczno, wikariusz jednej z parafii diecezji kieleckiej, wydał niedawno broszurę pod tyt. „Syn człowieczy”, w której, zwracając głównie uwagę na rozdźwięk, panujący pomiędzy nauką Chrystusa a życiem codziennym i politycznym społeczeństw chrześcijańskich, z zapalem występuje przeciw skutkom tego rozdźwięku, a w końcu rzuca garść gorzkich uwag krytycznych pod adresem kleru.

Książka ta nie spodobała się ks. biskupowi kieleckiemu, który polecił we wszystkich kościołach diecezji ogłosić autora za herezyka i zasuspendować.

Ks. Huczno odniósł się do Watykanu na pośrednictwem nuncjatury w Wiedniu. Na ogłoszenie zaś ks. biskupa listem otwartym oświadcza, że kilkakrotnie prosił o przebaczenie i o karę; na zarzut herezji odpowiedział, że uznaje dogmatykę kościoła rzymsko-katolickiego.

#### Zjazd socjalistyczny.

Jak donosi „Gazeta Poranna” w czasie świąt Bożego Narodzenia odbył się w jednym z miast okupacji austriackiej krajowy zjazd Polskiej Partii Socjalistycznej z udziałem delegacji z Galicji i Śląska Cieszyńskiego.

Najbardziej interesującą uchwałą tego zjazdu jest wypowiedzenie się socjalistów przeciwko połączeniu Królestwa z Galicją w związku personalnym z Austrią. Ponieważ zaś poseł Daszyński podczas ostatniej swej dyktando w Warszawie informował lutejszych swoich towarzyszy o odmiennym zapatrywaniu większości socjaldemokratów galicyjskich, przeto postanowiono dodatkowo oświadczenie posła Daszyńskiego zdezawuować. Świadczą o tym poważnych targach, zachodzących między socjal-demokracją galicyjską a jej urzędowym przywódcą.

#### Ujęcie oszustwa.

W Włocławku aresztowano Józefa Działkowskiego, który, ubrawszy się w ha-

bit i opasawszy długim różańcem, chodził po wsiach i, udając zakonnika, wyłudzał od włościan składki niby na klasztor Braci Mniejszych. Towarzyszył mu w wędrowkach niejaki Luśniewski, udający organistę, a jeszcze nie schwytany.

W mieżanku Działkowskiego zarządono rewizję i wykryto znaczną sumę pieniędzy oraz skład artykułów spożywczych.

P. Prezydent ministrów otrzymał następującą depezę od p. Edmunda Privat, prezydenta Związku niepodległości polskiej (27 Avenue Secretan Lausanne): „Gorąco sympatyzując z Pańskimi wysiłkami, aby zorganizować państwo polskie, po śmiałej walce o niepodległość w kraju obcym, proszę o wyrażenie Radzie Regencyjnej i Ministrom — moich szczerych życzeń: powodzenia w podjętym, wielkiem dziele i oczekuję miłej okazji — jeśli będzie możliwym — osobistego widzenia się na wiosnę.

Proszę przyjąć ukłony i serdeczne powinszowania”.

W ministerstwie przemysłu i handlu dyrektorem ministerjalnym zostaje b. dyrektor departamentu pracy, inżynier Ant. Kaczorowski, zaś sekretarzem ministra p. Malangiewicz. Obie te nominacje mają symptomatyczny charakter i świadczą zdają się o szerszej demokratycznej tendencji ministerjum. P. Kaczorowski zarówno jak p. Malangiewicz są, jak wiadomo, leaderami Narodowego Związku robotniczego.

## Wiadomości bieżące.

### — Zmiana pociągów.

Z dniem wczorajszym zostały wycofane, oprócz podanych przez nas wczoraj, jeszcze nast. osobowe i pociągowe pociągi:

Pospieszne 155-156 między Warszawą i Katowicami: pos. 155 z Warszawy odch. 6.35 rano, do Katowic przych. 1.51 p. p. pos. 156 z Katowic odch. 10.40 rano, do Warszawy przych. 6.05 wiecz.

Osobowe 200-205 mi dzy Sosnowcem i Żabkowicami: osobowy 200 z Sosnowca odch. 9.30 rano; do Żabkowic przych. o godz. 10.10 rano; osobowy 205 z Żabkowic odch. o 7.05 r. do Sosnowca przych. 7.44 rano.

Osobowe 201-208 między Częstochową i Katowicami: osobowy 201 z Częstochowy odch. 6.28 rano, do Katowic przych. 9.23 rano; osobowy 208 z Katowic odch. 6.28 wiecz., do Częstochowy przych. 9.25 wiecz.

Osobowe 212-215 Łódź—Warszawa—Kozłuszki: osobowy 212 z Łodzi, z dworca warsz. odch. 2.40 po poł., z Kozłuszek 3.31 po poł. osobowy 215 z Kozłuszek odch. o 3.56 po poł. do Łodzi (dw. warsz.) przych. 4.47 po poł.

Osobowe 250-253 między Aleksandrowem i Skierniewicami: osob. 250 odch. z Skierniewic o 12.49 po poł.; osob. 253 odch. ze Skierniewic o godz. 5.17 do Aleksandrowa przych. o 9.27 wiecz.

### — B. legjonistów na froncie włoskim.

W ostatnich walkach na froncie włoskim zostali ranni oprócz b. kap. I pp. Lisa Kuli, o czem donosiliśmy, jeszcze st. sierż. 5 pp. Wilhelm Heinrich, sierż. 1 pp. Dzdzisław Rosadowski. Zabity szer. Słoniński. Ppor. Macko umarł podczas transportu.

### — Ze Związku Harcerstwa Polskiego.

W dn. 14 stycznia 1918 r. punktualnie o godzinie 7 i pół wiecz. w sali szkolnej przy ul. Wólczańskiej 55, odbędzie się ogólne zebranie członków Patronatu Z.H.P., na które Zarząd uprzejmie zaprasza członków Patronatu, oraz osoby, które, sympatyzując z ideą Harcerstwa, chciałyby poznać działalność Z.H.P. i zapisać się na członków Patronatu.

### — Ze Stow. nauczycieli chrześcijan.

Dla powzięcia ostatecznej decyzji, czy nauczycielstwo łódzkie należy podzielić się na dwa odrębne stowarzyszenia: jedno dla nauczycielstwa szkół średnich, a drugie dla nauczycielstwa szkół elementarnych, projektowane jest zwołanie wiecu ogólnonauczycielskiego.

Wobec wielkiej ważności powyższej sprawy całe polskie nauczycielstwo elementarne zarówno szkół miejskich jak i wszelkich prywatnych proszone jest o konieczne przybycie na zebranie do lokalu Stowarzyszenia (ul. św. Andrzeja 4) w sobotę dnia 14 b. m. o godz. 5 popołudniu.

Oprócz omawiania spraw, dotyczących projektowanego wiecu, zebraniem zdana

będzie sprawa z I-go Zjazdu delegatów Zrzeszenia nauczycielstwa polskich szkół początkowych, który się odbył w Warszawie w dn. 29, 30 i 31 grudnia roku ubiegłego.

### — Konferencja nauczycielska.

W Sali Koncertowej, ulica Dzielna 18, dnia 17 b. m. o godz. 4-ej po południu odbędzie się pod przewodnictwem p. Inspektora Szkolnego Okr. m. Łodzi (miasta) konferencja nauczycielska, na której zostaną wybrani z pośród nauczycielstwa kandydat i zastępca do Rady Szkolnej Okręgowej oraz reprezentant i zastępca do urzędu dyscyplinarnego.

Przybycie nauczycielstwa na konferencję obowiązkowe.

### — Zapatrywanie biednej ludności w odzież.

Na odbytem wczoraj w lokalu Rady Opiekunczej posiedzeniu Komitetu zapatrywania biednej ludności w odzież, do którego wchodziły przedstawiciele różnych instytucji społecznych, wybrane zostało prezydium komitetu.

W skład tego prezydium weszli pp. inż. Wiesław Gerlicz — z ramienia Łódzkiej Rady Opiekunczej, Leon Chwalbiński — z ramienia Magistratu, Antoni Harasz — z ramienia Miejscowej Rady Opiekunczej, J. Szybiłło ze strony Rady Miejskiej i L. Lande ze strony Gminy Żydowskiej.

Komitet zajmie się rozdziałem pomiędzy ubogą ludnością 10% z towarów zarekwirowanych przez władze okupacyjne w Warszawie i na prowincji na 1 sierpnia 1917 r.

Określony przez władze 10% towarów komitet zdobędzie drogą kupna po cenie niskiej. (\*)

### — Z Magistratu.

Magistrat łódzki postanowił utrzymać nadal do 1 kwietnia r. b. nazwę Delegacji niesienia pomocy biednym zamiast projektowanego — Wydziału Dobroczynności publicznej. X

### — W sprawie robót budowlanych miejskich.

Magistrat postanowił wszelkie roboty budowlane oddawać rzemieślnikom zawodowym, nie przedsiębiorcom, nie mającym nic wspólnego z rzemiosłem, przy czym rzemieślnikom, obejmującym roboty miejskie, po zawarciu umowy, będą wypłacane zaliczki na zakup surowców. (X)

### — Skutki odwilży.

Onegdaj wieczorem, na Pl. Kościelnym, skutkiem odwilży nagromadzona woda zalala kilka piwnic z towarami.

Zawieszana straż ogniowa do późnej nocy była zajęta pompowaniem wody. Straty w towarach są znaczne (\*)

### — Podziękowanie.

Szanownym panom fabrykantom i tym którzy złożyli ofiary w naturze i gotówce na rece p. M. Fokczyńskiej na gwiazdkę dla dzieci Ochrony Bałuckiej przy ulicy Franciszkańskiej 85, w imieniu działwy składa niniejszym najserdeczniejsze podziękowanie. Zarząd.

### — Chór oratoryjny.

Pierwsza próba odbędzie się w d. 11 b. m. t. zn. w bieżący piątek o godz. 8-ej wieczorem w lokalu T-wa muz. im. Szopena aleja Kościuszki № 40. O punktualne przybycie zapisanych osób uprzejmie prosi dyrektor.

Zapisy przyjmowane są w dalszym ciągu codziennie od 6—7 w kancelarji T-wa.

### — K koncert symfoniczny.

W nadchodzący poniedziałek, d. 14 b. m., odbędzie się X koncert symfoniczny pod dyrykcją Br. Szulca. Na koncercie tym wystąpi znakomita śpiewaczka Opery Warszawskiej Marja Lewicka-Polińska oraz ulubieniec naszej muzycznej publiczności Eli Kochański. Bilety są do nabycia w czytelni Nowości Alfreda Straucha.

### — Repertuar Teatru Polskiego.

Dziś o godz. 7 i pół wiecz. premjera „Złoty wiek rycerstwa” komedia w 3 aktach Marlowe’a.

Jutro o godz. 7 i pół wieczorem „Złoty wiek rycerstwa”.

### — Repertuar Operetki.

Dziś „Miłość cygańska”.

Jutro „Król skrzydków”.

W „Przeglądzie wieczornym” czytamy: Z enuncjacji P. P. S. (lewicy) wynika, że żąda ona zwołania w Królestwie Polskiem zgromadzenia ustawodawczego (konstytuanty) dla uregulowania życia politycznego.

## Nadesłane.

### Ofiary na rzecz Przytulku starców.

Komitet przytulku starców i kalek najmniejszym ma zaszczyt podać do publicznej wiadomości, iż w miesiącach sierpniu, wrześniu, październiku, listopadzie i grudniu r. z. na rzecz tej instytucji poczynione zostały następujące ofiary: Od Ces.-Niem. Prezydium Policji — 939 funtów chleba; od Zarządu Rzeźni miejskich — 12 f. stoniny i 35 f. mięsa; od p. Maurera — 500 sztuk cegieł i od p. S. Karwackiego — pół korca żyta na kawę.

Na „gwiazdkę” nadesłano następująco firmy Tow. i osoby: K. Kretschmer — 16 f. resztek wełn., 3 chustek mał. wełn. i 15 funt. kawalków; Th. Steigert — 6 chustek wełn. małych; Pani J. Gamé — 15 rub; Łódzki bank Handlowy — 25 rub; T-wo Akc. J. Heinzel — 50 mk.; Tow. Wzajemn. Kred. Łódzkiej Przemysłowców — 50 mk.; T-wo „Ferrum” właśc. Rejnowski i Bauer — 10 mk.; T-wo Akc. Winkler, Gärtner i Born. — 3 tuziny różnych rękawiczek; Edm. Stefanus — 15 mk.; Ad. Steigert — 25 mk.; Fr. Ramisch — 20 mk.; T-wo Akc. Polskich zakładów Elektrotechn. „Siemens” — 50 mk.; Ferd. Seeliger — 10 mk.; K. Schulz — 5 reszt. towaru; T-wo Akc. „Farbwerke” dawn. Meister, Lucius i Brüning — 30 mk.; Al. lart, Rousseau i S-ka — 50 mk.; H. Eisert — 40 mk.; Edm. Bogdański — 8 f. owoców suszonych i 5 f. kawy zbożowej; L. Siebenlehen — 5 mk.; T-wo Akc. L. Grohmana — 40 mk.; Pani Marja Peter — 10 mk.; T-wo Akc. Krusche i Eader — 40 toki towaru; Jul. Kinderman — 15 rub; Moak i Römer — 10 mk.; G. R. Wahlmann — 20 mk.; Pani Nat. Vive — 5 rub; Pani Julja Rohrer — 3 rub; Pani Roz. Thomas — 10 mk.; K. Hemsalech — 5 rub; Kosel i S-ka — 10 mk.; Widz. Manufakt. Bawełn. dawn. Heintzel i Kunitzer — 100 mk.; B-cia Frankowsy — 100 f. wołowiny i 100 f. kości; Th. Wagner — 10 funt. świec choinkowych; J. Wolaki — 5 f. pierników i K. Steinert — 10 marek.

Za pośrednictwem kancl. parafji św. Trójcy: P. Biederman — 10 mk.; Ecell. Ed. Herbat — 324 mk.; G. Schreer — 10 mk.; S. W. R. — 225 mk.; Fr. Kinderman — 50 mk.; H. Kiedler — 10 rub; Pani Emde — 10 rub; Rob. Biederman — 50 rub.

Firmy: Fr. Fischer — 15 rub; T-wo Akc. Gampe i Albrecht — 10 rub; M. F. Fischer — 25 kawalków mydła; T-wo Akc. SS-rów K. Anstada — 2 antaki piwa; Jul. Lange — 10 mk.; Ad. Richter — 25 mk.; Th. Sailer — 30 mk.; F. Jarsch — 10 mk.; Pani O. Wutke — 10 rub; Leszczyński Kozłowski — 10 mk.; H. Macher — 15 mk.; 4 damski Komitet — 30 par skarpetek, 10 par kałosonów, 2 koszule i gotówka 50 mk. oraz bezpłatnie uszyto: 100 parówek, 200 parówek i 103 koszule; A. Schülde — 100 mk.; J. Kijak — 50 f. książki; K. Somya — 10 rub; B. Komar — 5 f. pierników; Stow. Maj-trów Rzeźniczkich — 60 f. wołowiny; od Ces.-Niem. Urzędu Leśniczego — 10 choinek; T-wo Akc. J. Johna — 45 mk.; na rachunek W-nej Pani A. Scheible-rowskiej otrzymali wszyscy pensjonarze gotówką po 1 marce; od N. N. — 600 mk.; od Warsz. T-wa Akc. Ludw. Spiess i Syn — 6 sześcioczek, 6 mydełek, 12 pud. szwaku i 11 pacz. kredy do czyszczenia zębów; Baweniiana Manufaktura K. Scheiblera — gotówka 120 mk. i 60 funt.

Pp. członkowie komitetu Przytulku: B. Braun — 25 mk.; W. Drozdowski — 5 mk.; F. Fischer — 5 rub; Th. Friedrich — 5 mk.; B. Haffstein — 5 mk.; St. Jaworaki — 10 mk.; W. Madler — 6 mk.; W. Methner — 3 rub; St. Pstragowski — 5 mk.; M. Sprzączkowski — 10 rub; Karol Sittl — 10 mk.; E. Fischer — 5 rub; i Aleks. Wehr — 10 mk.

Z powyższe ofiary Komitet Przytulku składa taskawym ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać”.

## Oświadczenie niemieckie w sprawie żydowskiej.

Zastępca sekretarza stanu urzędu spraw zagranicznych, baron v. dem Busche Haddenhausen, przyjął pp. profesora d-ra Warburga i d-ra Hantko z „Sjonistycznego Komitetu Czynnego” oraz pp. profesora d-ra Oppenheimera, d-ra Friedemanna i profesora d-ra Soberheima z „Komitetu Wschodniego”, a przy tej okazji oświadczył im co następuje:

„Szczujemy życzenia mniejszości żydowskiej, dążącej do rozwoju własnej kultury i właściwości w krajach, gdzie żyje ona bujnie rozwiniętym życiem wiasnym, odnosimy się do niej z zupełnym zrozumieniem i jesteśmy gotowi do życzliwego popierania odnośnych jej starań.

Ze względu na dążenia judaizmu a zwłaszcza na dążenia sjonistów w Palestynie, witamy oświadczenie wygłoszone



W niedzielę, dnia 13 stycznia o godz. 8-ej wieczorem w **Sali Koncertowej** wygłosi  
**Ks. Czesław Oraczewski** (z Warszawy) odczyt pod tyt.  
**„Armia Odrodzenia Narodowego”**

Bilety nabywać można w składzie szkła i porcelany W-go Bogusławskiego, Piotrkowska 100  
 Szczegóły w afiszach.

niedawno przez wielkiego węża Talaat Paszę a szczególnie zamiar cesarskiego rządu osmańskiego, zgodnie z którym okazywana żydom stała życzliwość do protegowania osadnictwa żydowskiego w Palestynie ma znaleźć poparcie przez dozwolenie na przyjazd i osiedlanie w stopniu na jaki pozwala kraj, z samorządem miejscowym, odpowiadającym prawom kraju i wolnemu rozwojowi jego kulturalnej właściwości.

## Z prasy polskiej

### Rada Stanu czy Sejm?

„Kurier Polski” pisze:

„Nasza lewica wysuwa obecnie na pierwszy plan postulat natychmiastowego zwołania Sejmu. Nie chce Rady Stanu. Twierdzi, że Rada Stanu wywoła ciężkie powikłania wewnętrzne, utrudni, a może nawet uniemożliwi stanowisko rządu. Jeśliby Zwierzchnia Władza polska i rząd upierały się przy R-dzie Stanu, jeśliby nie przystąpiły do niezwłocznego zwołania Sejmu, groziłoby to krajowi wielkimi niebezpieczeństwami. Sejm będzie cudownym lekarstwem, które te wszystkie niebezpieczeństwa usunie.

Sądymy, iż co do znaczenia Sejmu różnicy w zdaniu być nie może. Nietylko na lewicy, ale i na prawicy i w centrum wyższe rozumieją, że Rada Stanu, choćby najsilniej oparta na sejmikach powiatowych i radach miejskich, nie może posiadać tego autorytetu, jaki miałoby przedstawicielstwo narodowe, wyłonione z wyborów powszechnych, równych, tajnych i bezpośrednich. Tak samo wszyscy rozumieją, że w przełomowej chwili dziejowej ów autorytet przedstawicielstwa narodowego jest czynikiem niezbędnym.

Jśli więc wszyscy na to się godzą, o co chodzi? Iż nie o to, jaka jest najkrótsza droga do Sejmu. Otóż w tej mierze w poważnych kręgach politycznych panuje przekonanie, że właśnie przy pomocy Rady Stanu osiągnąć będzie można Sejm najrychlej. Pierwszym, najblizszym, najważniejszym zadaniem Rady Stanu będzie uchwalenie ustawy wyborczej i rozpisanie wyborów. Panuje przekonanie, że gdyby władza zwierzchnia i rząd chcieli osiągnąć instancją Rady Stanu, musiałaby podjąć układy i pertraktacje, które, być może, przedłużyłyby się nadmiernie. Jednocześnie zaś cała machina państwowa wtoczyła się wstrzymaniu. Wywołałoby to w

zaczątku naszego życia państwowego uciążliwe komplikacje i trudności.

My również uważamy, że tylko Sejm, utworzony na podstawach najszerzej demokratycznych, może podołać tym zadaniom, jakie stwarza historyczny moment, że Rada Stanu nie może być całkowicie skutecznym Ersatz'em przedstawicielstwa narodowego z wyborów. Względy natury praktycznej każą zastanowić się oględnie, jaka droga najlepiej i najprędzej prowadzi do celu.

### W sprawie powrotu zakonów.

„Przegląd Poranny” pisze:  
 Przywrócenie w Warszawie zakonów zajmuje silnie opinię publiczną. W sprawie tej zwróciliśmy się do konsystorza generalnego w Warszawie, skąd otrzymaliśmy odpowiedź, że „zakonnicy wracają do swoich posiadłości, zabranych im swego czasu bezprawnie przez rząd rosyjski. — Czy zakony wracają na podstawie porozumienia z rządem polskim, czy też z władzami duchownymi?

Odpowiedź:  
 — Zakonnicy wracają, jako prawi właściciele do swych, opuszczonych zakonów. Władza duchowna archidiecezjalna nie powzięła jeszcze zasadniczej decyzji jaką rolę będą odgrywali i jakie czynności będą pełnili zakonnicy.

Pytanie trzecie:  
 — Czy to prawda, że wobec projektowanego zajęcia, poczynając od Nowego Roku przez zakonników dawnych kościołów Jezuitów, Misjonarzy i Kapucynów miejscowi księża świeccy będą usunięci z mieszkań?

Odpowiedź:  
 Władza duchowna zawsze myśli o swoich powołaniach i wszyscy będą mieli dach nad głową. Zakonnicy zresztą nie będą pełnili funkcji, związanych z obowiązkami parafialnymi, wobec czego księża świeccy pozostać muszą na swych stanowiskach. Wobec braku księży już nietylko dla spraw kościelnych, lecz dla wypełniania obowiązków świeckich (m. in. nauczanie w szkołach), pomoc zakonników w kościołach bardzo się przyda.

## Ostatnie telegramy.

### Niepokoje w Portugalji.

Genewa, 9 stycznia.  
 Jak donosi ag. Havasa z Lizbony d. 8 b. m. wybuchły nowe rozruchy marynarskie. Okręt wojenny „Vasco da Ga-

ma”, który stał na kotwicy naprzeciw Lizbony, ostrzeliwał fortecę St. Georges, która odpowiedziała ogniem i zmusiła okręt do milczenia, poczem załoga się poddała i została wzięta do niewoli.

Poddał się też okręt „Duero”.  
 Panuje narazie spokój. Rząd ogłosił, iż zna intrygi, aranżowane przez demokratów, pragnących ująć w swe ręce władzę.

Przedsięwzięto środki przeciw drożyznie i brakowi produktów.

### Buchanan jedzie do domu.

Haparanda, 8 stycznia.  
 Przybył tu angielski poseł z Petersburga z rodziną i świtą. Przez Stokholm odjeżdża do Anglii.

### Francuskie bomby na Szwajcaryję.

Zrzućenie bomb na Callaet wywołało w Szwajcaryi wielkie poruszenie. „Solothurner Anzeiger” pisze: Po raz trzeci lotnicy francuscy bombardowali ziemie szwajcarską i przytym za każdym razem w takiej odległości od granicy, iż trudno wierzyć w niewinne niedopatrzzenie.

Niechaj departament do spraw zagranicznych wreszcie przypomni sobie o możliwości stanowczego protestu!

Jest szczęściem dla kraju, iż bomby, jakimi nas raczą, nie są niemieckie!

Jeśli przypomnieć sobie szczegóły bombardowania pruntruterskiego, kiedy wiele pisu już poczęło przedwczesnie wymyslać przeciw „boches”, wówczas zrozumie się, iż odpowiedzią dzisiaj byłoby oczywiście żądanie wypowiedzenia wojny Niemcom.

### Wypowiedzenie wojny Bułgari?

Korespondent angielski donosi z Waszyngtonu, iż z różnych stron wywierają silny nacisk na rząd, by zmusić go do wypowiedzenia wojny Bułgari.

### Sprzysiężenie przeciw Wilsonowi.

W stanie Waszyngton zaarrestowano przeszło 100 robotników włoskich, należących do stowarzyszenia anarchystycznego „Circulo dei studi sociali”.

Władze śledcze stwierdziły, iż do związku tego należy około 20 tys. robotników. Jednocześnie odkryte zostało sprzysiężenie włoskie przeciw życiu prezydenta Wilsona. Los miał oznaczyć dobrowolnych

zabójców prezydenta i króla włoskiego Wiktora Emanuela.

### Pomoc amerykańska.

Zurych, 9 stycznia.  
 O kwestji pomocy z Ameryki pisał „Zürcher Morgenzeitung”: „Paryż i Londyn zdziwione są pewnym zwrotem wiadomości, jakie g-r. Crowder skierował do kongresu Stanów, jakoby Stany europejskie będą mogły wysłać do Europy 700 tys. ludzi. To zbyt mało, by żyć, zbyt wiele, by umrzeć. Wieść, iż narkowiec zatopił amerykański okręt patrolujący, wywołała w prasie silny odgłos. Obawiają się, iż narkowce oczekują tylko zjawienia się na morzu okrętów wojennych Ameryki.

### List otwarty.

Od Komisji Międzynarodowej Związków Zawodowych otrzyaliśmy list otwarty pod adresem dr. Rosenblatta, który ze względu na wagę społeczną poruszonej kwestji, drukujemy na odpowiedzialność Komisji.  
 (Red.)

W-y P. D-r Rosenblatt  
 przewodniczący Komit. Rozdziału Zapomóg w miejscu.

Pierwszy nasz protest przeciw niesprawiedliwie dokonaniu pod przewodnictwem Pana podziałowi zapomóg, pozostał Pan bez odpowiedzi, nie wzięto go też pod uwagę przy drugim podziale pieniędzy.

Nęcza szerokich mas, zorganizowanych w Związkach przy Komisji Międzynarodowej nic Pana nie obchodzi, i, nie licząc na zyskanie naszych sympatji w innych dziedzinach działalności, ignoruje Pan stojące za nami masy robotnicze przy podziale pieniędzy, które przypadkowo dostały się w Jego ręce.

Pieniądzy, przeznaczonych dla dobra biednych cierpiących wskutek wojny, używa Pan na popieranie instytucji sjonistycznych, przy czem jednakożo drogi jest Mu każdy sjonistyczny odłam, natomiast odmawia się pomocy organizacjom robotniczym.

Wnosi więc Pan w sprawę, zupełnie polityce obcą, swoje tendencje polityczne, ducha nietolerancji, wyzysku.

Nie mając nadziei, by Pan dobrowolnie zaniechał swej krzywdzącej szersze masy robotnicze taktyki, stawiamy pod presją polityki, którą się Pan kieruje przy podziale pieniędzy, t. zw. „zapomogowych” — jako sprawę antyspołeczną i pozostawiamy opinii publicznej ocenę moralnej wartości postępowania Pana, d-ra Braudego, Jarocińskiego i innych Waszych przyjaciół.

Sekretarjat

Komisji Międzynarodowej Związków Zawodowych.

W niedzielę, dnia 13 stycznia w **Sali Resursy Rzemieślniczej** wygłosi

**Ks. Dr. Marjan Nitecki** (z Warszawy)  
 odczyt p. t.

**Religia Spirytystyczna a Chrystianizm**

Początek o godzinie 4 po południu. Bilety nabywać można w biurze ogłoszeń „PROMEN” — Piotrkowska 81 i w Resursie Rzemieślniczej, Widzewska 117.

Restauracja

PIOTRKOWSKA 3.

Rozpoczyna z d. 12 b. m.

t. j. w sobotę, urządzić:

pod kierunkiem znanego skrzypka p. Rychtera. :: Początek koncertu o g. 6 30 w.

W sobotę znany tradycyjny „Wellfleisch” a wieczorem; „Kielbaski”.

Kuchnia wykwintna. :: Ceny przystępne. :: Zarząd: W. Rakowski.

**HOTELU POLSKIEGO**

stałe **KONCERTY** (trio)

W niedzielę, dnia 13 stycznia w **Sali Resursy Rzemieślniczej** wygłosi

**Ks. Dr. Marjan Nitecki** (z Warszawy)

odczyt p. t.

**Religia Spirytystyczna a Chrystianizm**

Początek o godzinie 4 po południu. Bilety nabywać można w biurze ogłoszeń „PROMEN” — Piotrkowska 81 i w Resursie Rzemieślniczej, Widzewska 117.

**Lekcje gry fortepianowej**  
 metodą ułatwioną

udziela doświadczona nauczycielka

zastac można od 2 i pół do 4 i pół.

**Szkolna 17 m. 8, II piętro**

**Fiorezza**  
 chrześcijańska lecznica

chorób zębów i jamy ustnej, oraz siarczystość Nr 83, róg Ewangelickiej.

Najlepsze ZĘBY sztuczne i plomby. Leczenie homeopatyczne. Od 9—6.

## Licytacje przymusowe.

W piątek, dnia 11 stycznia 1918 odbędą się następujące sprzedaże za gotówkę:

1) o godz. 9.45 r. przy ul. Rzgowskiej 66: szafa do rzeczy, szafa oszklona,

2) o g. 10.15 przy ul. Rzgowskiej 74: szafa do rzeczy, stół, lustro, waga i t. d.

3) o g. 10.30 przy ul. Marszałkowskiej 11: maszyna do szycia,

4) o g. 10.45 przy ul. Nowo-Zarzewskiej 6: szafa do rzeczy.

5) o g. 11 rano przy ul. Nowo-Zarzewskiej 19: szafa do rzeczy, zegar,

6) o g. 12.45 przy ul. Targowej Nr 56: szafa, zegar.

Niejski

Urząd Sekwestracji

**Szkoła techniczna**  
 w Łodzi, Pańska 9.

Czynne są oddziały: budowlany, mechaniczny i elektrotechniczny. Warunki przyjęcia udziela kancelaria codziennie od 3—5. Zapis nowych kandydatów i kandydatek przyjmuje kancelarja.

Specjalista

**Dr. L. PRYBULSKI**

Choroby skórne, zewnętrzne i włosów

ZAWADZKA 1, róg Piotrkowskiej

Przyjmuje od 8—2 i od 4—9.

Panie od 5—6.

ADWOKAT

**A. Zieliński**

mieszka obecnie

Wólczańska Nr 21.

## Ogłoszenia drobne.

**Chłopiec** na praktykę do biura z ładnym charakterem pisania potrzebny. Radwańska 6—16.

**Mebie** różne z 4-ech pokoi sprzedam oraz kasę ogniową. Piotrkowska 189—9.

**Marchew** ułana na cwiartki. Główna 22.

**Opał** najlepszy i najtańszy. Wyborowy, suchy, palący się płomieniem tori, sprzedaje na pudry i wozy. Biuro Opalowe „Ciepło”, Zawadzka 58, róg L-powej.

Jedyny w Łodzi Zakład reparacyjny garderoby używanej; przerabia, nicuje, odświeża, czyści, pierze chemicznie i farbuję garderobę męską. Roboty wykonywa starannie, szybko i tanio. Poleca Sortownia Chrześcijańska Piotrkowska Nr 174.

**Potrzebni** są terminarzy do ślusarni. Łąkowa 22.

**Potrzebna** dziewczyna do wszystkiego. Ewangelicka Nr 7 m. 22.

**Sumiennego** i pracowitego ogrodnika, który się zna na wszystkich robotach ogrodniczych poszukuje Włódz. i. Matiatko w Konstancynie pod Łodzią.

**21 Główna.** Krawiecka pracownia garderoby męskiej; tanio wykonywa obstalunki; nicowanie, reparaacje, czyszczenie, pranie. J. Wojciechowski, Główna 21.

### Zagubione dokumenty.

Helena Matalska, Bankowa 11, zgubiła książeczkę zapomogową, wydaną z Kuratorium Obywatelskiego, Konstancynowska 29.

Karolina Zygmuntowska zgubiła legitymację na 4 osoby na chleb, wydaną z K. R. Ch. i M.

Stefan Michalski zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Stanisława Tarnowska zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Teodozja Mejana zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Władysław Królkowski zgubił paszport niemiecki, wydany z gm. Popień, powiatu Brzezińskiego, osady Jezów.  
 Zofja Świąder zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi.